

## BIULETYN ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

### 17 rocznica "Czerwca'76"

25 czerwiec, to data o szczególnym znaczeniu dla radomskiej Solidarności. W tym dniu Kościół, członkowie Solidarności, jej sympatycy, jednoczą się we wspólnej modlitwie za tych wszystkich, którzy przed 17 laty, z narażeniem życia i zdrowia, dopominali się o wolność i godność człowieka.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się od odświętnego posiedzenia Sejmiku Samorządowego. Sejmik otworzył jego Marszałek p. Witold Rak. Na Sejmik przybyły władze województwa, z Wojewodą - p. Januszem Szlantą na czele, także władze miasta, z prezydentem - p. Wojciechem Gęsiakiem. Uczestniczyli także przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP - p. Eligiusz Włodarczyk i przewodniczący Zarządu Regionu Andrzej Belina.

W atmosferę tamtych, tragicznych wydarzeń wprowadził Jan Rejczak, który w swym okolicznościowym wystąpieniu przypomniał reakcję robotników Zakładów Metalowych, wówczas im. Waltera, na wprowadzone podwyżki na mięso. Przypomniał też wypowiedź ówczesnego sekretarza PZPR - Przywieczerskiego, która nie zdołała powstrzymać zdeterminowanych robotników przed przerwaniem pracy i wyjściem na ulicę, a wręcz tę determinację wzmogła. Potem było wspomnienie wypadków kończących ten tragiczny dzień, wkroczenia ZOMO i prześladowań wielu ludzi, często nawet nie biorących udziału w proteście.

Przypomnienie obchodów kolejnych rocznic, szczególnie piątej, dziesiątej i piętnastej, udziału i trudu przedstawicieli Kościoła w trwałym zapisaniu w historii tych wydarzeń, wiążących się z cierpieniem wielu ludzi, obecności Ojca Świętego przy Pomniku "Czerwca-76", Jan Rejczak połączył z osobistymi refleksjami.

O godz. 17.30 spod siedziby Zarządu Regionu pod Pomnik "Czerwca'76", wyruszyła kolumna pocztów sztandarowych, prowadzona przez Kampanię Honorową Radomskiego Garnizonu Wojska Polskiego. Za kolumną przemaszerowali członkowie Solidarności.

O godz. 18.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Święta, koncelebrowana przez Księdza Biskupa Edwarda Materskiego, Księdza Biskupa Adama Odzimka i Księdza Prałata Mariana Cukrowskiego.

Homilia wygłoszona przez Ks. Bp. Edwarda Materskiego była rozbudowana na kanwie słów Ewangelii: "Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczyćcie zachowywać wszystko co wam przykazałem. A oto jestem z wami, aż do skończenia świata."

Rozpoczynając homilię, Ksiądz Biskup powiedział m.in.: "Głoszenie Ewangelii było zawsze skierowane do człowieka, jako słowo wzywające do tego, aby dokonać pewnych zmian, zarówno w swoim życiu osobistym, życiu rodzinnym jak i całego społeczeństwa (...) Zawsze, ile razy w tym /dok. str. 2/

### V Krajowy Zjazd Delegatów

#### "Solidarności"

V Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność" obradował tym razem w Zielonej Górze. Obrady rozpoczęto w piątek 25 czerwca w godz. popołudniowych, a zakończono wieczorem w niedzielę. Obrady KZD poprzedziło posiedzenie Komisji Krajowej.

W VKZD uczestniczyli wszyscy delegaci Ziemi Radomskiej, tj. Andrzej Belina, Zbigniew Cebula, Marek Małysa, Kazimierz Staszewski oraz Bogdan Zawadzki.

O pierwsze refleksje pozjazdowe poprosiłam Andrzeja Belinę i Zbigniewa Cebulę. Rozmowa została przeprowadzona we wtorek, 29 czerwca.

- Czy na Zjeździe była mowa o ruchach personalnych we władzach Związku?

A.B. - Była jedna próba zmiany. Mazowsze złożyło wniosek o odwołanie Grzegorza Jaczyńskiego z funkcji rzecznika prasowego KK.

- Czy dlatego, że startuje do wyborów z listy UD?

A.B. - Nie, wówczas o tym nie było mowy.

Na WZD Mazowsza, Grzegorzowi Jaczyńskiemu zabrano mandat delegata, ale to nie skutkuje odwołaniem ze stanowiska rzecznika KK. Konkretnego uzasadnienia merytorycznego tego wniosku nie było. Typowa zagrywka personalna.

Odbyło się głosowanie tajne, tak jak przy powołaniu go, wniosek jednak nie przeszedł.

- Czy wprowadzono zmiany do Statutu?

A.B. - Tak, są zmiany. Wymagałyby one szerszego i szczegółowego omówienia.

- Czy delegaci dyskutowali na temat ostatniego (czwartkowego) spotkania władz "S" z Prezydentem RP?

A.B. - Tak, ale w piątek, i właściwie na "Krajówce". My, z wiadomych powodów, nie byliśmy obecni.

- Do tej wizyty już później nie nawiązywano?

A.B. - Rano w sobotę przeszła uchwała, że Solidarność idzie sama do wyborów. Tym samym stało się jasne, że Prezydent na Zjazd nie przyjedzie. Dyskusji na ten temat już nie było.

Z.C. - Później poszła oficjalna wiadomość, że Prezydent nie przyjedzie.

- Po tej uchwale była wypowiedź byłego posła "S" - Wojciecha Arkuszewskiego?

A.B. - Była. Od tej wypowiedzi wszystko się zaczęło... Mnie ta wypowiedź bardzo zbulwersowała. Była pełna arogancji.

Z.C. - Arkuszewski wybiegł bardzo zdenerwowany. Straszyl Związek i przekonywał, by powstała partia na bazie Związku. Oni byliby wówczas jej liderami.

A.B. - To właśnie było "wałkowane" cały czas w sobotę.

Z.C. - Po nim "wyskoczyli" inni zaproszeni goście, m.in. Borusewicz - już delikatniej i rozważniej - ale insynuował utworzenie partii politycznej.

Markiewicz - już zupełnie inny Markiewicz /dok. str. 2/



## 17 rocznica "Czerwca '76"

/dok. ze str. 1/

miejsca naznaczonym cierpieniem, krzywdą, tu stawaliśmy, zawsze szczególnie zatrzymywaliśmy się nad pytaniem: Jak postępować, szczególnie w życiu społecznym?

Odpowiedzią miało być rozważenie słów modlitwy, wypowiedzianej przez Papieża Jana Pawła II u stóp Pomnika.

Wspólną metydyacją Ks. Biskup rozpoczął od słowa - WEZWANIE - które należy odczytać, jako wezwanie do "twórczej obecności w społeczeństwie. O kulturę każdy musi walczyć, aby zachowała ona swoje chrześcijańskie oblicze. Kulturę zachowuje się tylko wówczas, kiedy się ją tworzy. Przyjmuje dorobek przeszłości, a jednocześnie tworzy. (...) Obecność twórcza - każdy z nas ma swój wkład pozytywny włożyć, aby tworzyć kulturę życia w zakładach, w rodzinach. Kulturę życia zawodowego, kulturę w każdej dziedzinie życia osobistego - kulturę, która ma być oparta na Ewangelii. Abyśmy byli twórczo obecni, tam gdzie żyjemy."

Drugie rozpamiętywane zdanie Ojca Św., to zdanie wzywające, "aby każdy troszczył się o prawdziwość w ocenie co jest dobre, a co złe. Abyśmy nie myśleli tak, że być tolerancyjnym oznacza nie odróżniać dobra od zła, że nie należy milczeć wtedy, kiedy spotykamy kłamstwo, nieprawdę, oszustwo. (...) Każdy z nas musi rozumieć dlaczego taką, a nie inną drogą ma iść. Dlaczego takiej a nie innej drogi od niego wymagają. Bo nie ma zawodu, nie ma zawzięcia, nie ma dziedziny życia, która nie byłaby objęta moralnością. Ojciec Św. objaśnia te słowa, mówiąc, że zapomnienie o głosie sumienia powoduje, że nawet tam, gdzie człowiek uzyskał wolność, popadnie w nowe zagrożenia."

Trzecie zdanie rozważane przez Księdza Biskupa, to pytanie "o nasze społeczne sprawy. Co robić? - Ojciec Św., odpowiada - solidarnie służyć każdemu człowiekowi. Solidarnie służyć człowiekowi oznacza także, okazać człowiekowi jego godność, jego prawa. I przypomina, że Kościół zawsze tego prawa bronił i bronić musi, nawet przed nim samym. (...) I jak trzeba bronić człowieka, gdy on sam nie rozumie, co to znaczy być wolnym i trzeba wtedy przestrzegać moralnych praw, aby tej wolności nie stracić. (...)

...jak trzeba wołać, że służba społeczna, praca społeczna w polityce - to ma być służba człowiekowi. Kto nie umie służyć, ten właściwie nie powinien takiej funkcji pełnić. Trzeba tu wchodzić na drogę służby trudnej, służby człowiekowi, służby, która połączona jest zawsze z ofiarą, oddaniem, z szukaniem dobra rodziny, człowieka, całego narodu."

Po Mszy Świętej, po tradycyjnie już, odśpiewanej pieśni "Boże coś Polskę" głos zabrali: w imieniu Prezydenta RP - Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta - p. Eligiusz Włodarczyk (tekst wystąpienia publikujemy w biuletynie), później przewodniczący ZR - Andrzej Belina.

Po tych wystąpieniach złożono wieńce i kwiaty. Przybyłych gości zaproszono na konferencję prasową.

Anna Rajchert

Zebranie Przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ "S" naszego regionu odbędzie się w dniu 8 lipca br. o godz. 11.00 w świetlicy "Polmetal"

lul. 1905 Rokul.

Poprzedzi je posiedzenie Zarządu Regionu, który zbierze się o godz. 9.00. Obecność obowiązkowa.

Zbigniew Cebula

## V Krajowy Zjazd Delegatów "Solidarności"

/dok. ze str. 1/

niż kiedyś - powiedział, że nie widzi możliwości odniesienia sukcesu przez Solidarność.

A.B. - Krótko mówiąc "Etydy" optowały za utworzeniem partii, na czele której stanęliby jako jej liderzy.

Z.C. - Reakcja sali była taka, gdy złożono w tej sprawie wniosek, by ci ludzie, którzy sprzeniewierzyli się ideałom Związku, złamali w sposób jawny (np. w głosowaniu nad budżetem, czy odwołaniem rządu) stanowisko Związku, Statut - nie mogli uczestniczyć w wyborach parlamentarnych.

Uchwałę, o tym traktującą, przyjęto.

A.B. - Zaraz po tym "wyskoczył" jeden z delegatów, z wnioskiem o reasumpcję, dopiero co, podjętej uchwały. Ponieważ większość była pewna wyniku powtórnego głosowania, zgodzono się na głosowanie o przeprowadzenie reasumpcji. Wniosek został odrzucony.

Następnie miała miejsce "głośna" i nerwowa wypowiedź b.senator - p. Pienkowskiej.

- Czy Zjazd spełnił Wasze oczekiwania? Czy coś Was szczególnie zadowoliło?

A.B. - Zielona Góra to piękne miasto.

Ale wracając do Zjazdu, muszę stwierdzić, że był bardzo dobrze przygotowany, zarówno od strony technicznej jak i organizacyjnej.

Najwięcej kontrowersji, natomiast, wzbudziła, właśnie, uchwała potępiająca działania części postów "S". Gdyby jej nie było, Zjazd można by określić jako spokojny i rzeczowy.

Rozmawiała Anna Rajchert

P.S. Jak się później okazało, tuż przed zamknięciem obrad Zjazdu w niedzielę, gdy część delegatów opuściła salę obrad, kontrowersyjna uchwała, potępiająca postępowanie części postów Klubu "S" i jednocześnie wnosząca o wyciągnięcie stosownych konsekwencji, została odrzucona. W jej miejsce podjęto uchwałę, ograniczającą się do krytyki postępowania tej części parlamentarzystów.

\* Zjazd przyjął 26 uchwał. Te najważniejsze zostają przedstawione poniżej. Pełny zestaw uchwał podjętych przez delegatów V KZD, otrzymają przewodniczący KZ na zebraniu z ZR, które będzie miało miejsce 8 lipca.

## Nasza Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie

Apel V Krajowego Zjazdu Delegatów do społeczeństwa polskiego

Co jej zagraża, wszyscy wiemy, a szczególnie pracownicy i ich rodziny, którzy odczuwają boleśnie obecną rzeczywistość i jawną niesprawiedliwość społeczną.

Rok temu IV KZD zobowiązał Uchwałą programową członków Związku do dokończenia "Rewolucji Solidarności".

We wrześniowych wyborach rozegra się decydująca bitwa o Polskę, o jej kształt dla co najmniej jednego pokolenia Polaków. Naszą szansą na zwycięstwo jest wysoka frekwencja wyborcza i znalezienie ludzi dzielnych, uczciwych, kompetentnych i cieszących się zaufaniem Narodu, którzy będą chcieli, z potrzeby serca i rozumu, wykonać program odnowy.

Naszą szansą, przez promowanie najłepszych, jest odsunięcie raz na zawsze od władz tych,

/dok. str.3/

## Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej do Uczestników Obchodów 17 rocznicy wydarzeń "Czerwiec '76" w Radomiu

## Szanowni Państwo!

17 lat temu robotnicy Radomia rozpoczęli strajk, który dzisiaj ma już rangę symbolu. Był to nie tylko protest przeciwko pogarszającym się warunkom życia, lecz przede wszystkim wyraz sprzeciwu wobec totalitarnych rządów, kłamstwa i nadużyć. Sygnał, że miara społecznej cierpliwości już się wyczerpała.

Pokojowe demonstracje władza komunistyczna uznała za przejaw warcholstwa i anarchii. Za rezultat działania elementu przestępczego. Odwet był natychmiastowy. Radom objęty został falą represji. Masowo zwalniano ludzi z pracy. Sankcje karne objęły każdy przejaw działalności związkowej, politycznej czy patriotyczno-religijnej. Zachowało się wiele wstrząsających realcji ludzi skrzywdzonych przez bezprawne działania milicji i Służby Bezpieczeństwa.

Szykany, pobicia i "ścieżki zdrowia" nie były jednak daremne. Za pokrzywdzonymi mieszkańcami Radomia i Ursusa ujęli się działacze Komitetu Obrony Robotników. Ich wystąpienia zaczęły alarmować opinię społeczną. Władza musiała zaprzestać represji.

Wydarzenia radomskie stały się kolejnym krokiem na drodze do wolności. Robotnicy i inteligenci solidarnie wystąpili przeciwko totalitarnej przemocy.

To właśnie tutaj padło hasło: "Nie ma chleba bez wolności", które stało się spoiwem idei "Solidarności", wielkiego, społecznego ruchu, który przyniósł Polsce wolność. Zwycięstwo demokracji było możliwe także dzięki Waszej walce i Waszemu uporowi. Jako prezydent Polski i honorowy obywatel miasta Radomia chcę Wam za to gorąco podziękować.

Spełniły się marzenia. Polska jest niepodległa. Przed nami nowe wyzwania. Cena tworzenia gospodarki wolnorynkowej okazała się zbyt wysoka. Wiem, jak ciężko żyje się dzisiaj wielu rodzinom. Rozumiem nastroje przygnębienia, niepewności i rozgoryczenia.

Jednak innej drogi nie ma. Los Polski jest teraz w naszych rękach. Od naszej przedsiębiorczości i pracowitości zależy jej przyszłość. Od naszego uporu, zaangażowania i odpowiedzialności zależy jak szybko zbudujemy nową Polskę.

Lech Wałęsa

## Podziękowania

Zarząd Regionu oraz Komitet Obchodów "Czerwiec '76" składa serdeczne podziękowania organizatorom, członkom Związku, sympatykom za przygotowanie i sprawne przeprowadzenie II Biegu Ulicznego upamiętniającego Czerwcowe Wydarzenia.

\*\*\*

Komitet Obchodów "Czerwiec '76" składa serdeczne podziękowania wszystkim członkom Związku, sympatykom za przygotowanie i udział w obchodach uroczystości związanych z 17 rocznicą Radomskiego Robotniczego Protestu "Czerwiec '76".

\*\*\*

Zarząd Regionu oraz Komitet Strajkowy "Furnela" w Kozienicach dziękują Komisjom Zakładowym NSZZ "S": WPEC Radom, "Polmetal" Radom, ZM "Łuczniczka" Radom oraz "PREFABET" Kozienice - za okazaną pomoc materialną.

Zdzisław Maszkiewicz

## Nasza Ojczyzna jest w niebezpieczeństwie

/dok. ze str. 2/

którzy w tak ciężkich chwilach dla Polski i rodzin pracowniczych mają na względzie partykularne interesy partii lub korzyści osobiste. Jeżeli nadal po wyborach wrześniowych wpływ na rządzenie Polską będą mieli ci, którzy ją niszczyli, to nadzieja zrodzona w sierpniu 80 roku zostanie zaprzepaszczona.

Mamy dość paraliżu państwa i niekompetentnej władzy oraz separowania społeczeństwa od decydowania o losach Kraju. Chcemy demokratycznej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i opartego na niej spójnego i skutecznego systemu prawnego. Chcemy mądrego i sprawnego Parlamentu, chcemy efektywnych rządów i takiego zarządzania, w którym rachunek ekonomiczny nie kłóci się ze sprawiedliwością społeczną. Oczekujemy m.in. rozwoju edukacji powszechnej i powszechnego uwłaszczenia wszystkich Polaków, a nie tylko najbogatszych i wybranych.

W sierpniu 1980 roku rozpoczęła się nasza walka o dzień dzisiejszy i o najdalszą przyszłość. Możemy i musimy ją wygrać, ale tylko jako ludzie wolni, uczciwi, solidarni i wierni społecznej nauce Kościoła.

Idąc do wyborów razem z NSZZ "Solidarność" mamy taką szansę. /Uchw. nr 2/

## Uchwała programowa nr 9

## Związek wobec sytuacji gospodarczej

Trwa niebezpieczny proces pogłębiającej się recesji gospodarczej. Wynikające z niej sukcesywne spychanie wielu dziedzin życia społecznego poza granice możliwości funkcjonowania rodzi realne niebezpieczeństwo zapaści cywilizacyjnej Narodu i Państwa. Brak koncepcji rozwoju gospodarczego grozi dalszym utrzymywaniem się tych tendencji ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami:

- spadkiem rentowności gospodarowania,
- upadłościami zakładów,
- wzrostem bezrobocia,
- pogarszającym się poziomem życia,
- niestabilnością i nieustannym zagrożeniem,
- dezorganizacją rynku,

w konsekwencji - zmniejszaniem przychodów do budżetu państwa przy stałym wzroście potrzeb w zakresie wydatków.

Dalsze utrzymywanie tej sytuacji uznajemy za istotne zagrożenie interesów narodowych.

Oczekujemy od Parlamentu i Rządu RP opracowania i konsekwentnego wdrażania programu wzrostu gospodarczego i polityki przemysłowej, zapewnienia normalnego funkcjonowania wszystkich struktur Państwa oraz powstania konkretnego programu polityki społecznej gwarantującej obronę społeczeństwa przed nadmiernym obciążeniem kosztami transformacji ustrojowej.

Sytuację postrzegamy jako dramatyczną i ostrzegamy przed dalszym lekceważeniem społeczeństwa w procesie sprawowania władzy.

## ...kierowane do władz państwowych

KZD NSZZ "S" zwraca się do Rządu i Prezydenta RP o wstrzymanie zaplanowanych podwyżek cen nośników energii i czynszów do czasu uchwalenia przez nowy Sejm RP odpowiednich rekompensat. /Uchw. nr 5/

\*\*\*

KZD stwierdza, że Rząd RP nie przeciwdziała dyskryminacyjnej polityce wobec osób niepełnosprawnych. W rezultacie osoby te nie mają możliwości pełnego

/dok. str.4/



/dok. ze str. 3/

korzystania ze swych praw obywatelskich. KZD domaga się od Rządu RP natychmiastowych działań zmierzających do ratyfikowania konwencji MOP numer 159 i dostosowania do jej wymogów ustawodawstwa krajowego zapewniającego równość praw osobom niepełnosprawnym. /Uchw.nr 7/

\*\*\*

Z powodu postępującej degradacji i zmniejszania się dostępności tak ważnych usług społecznych i dziedzin życia jak edukacja, nauka, ochrona zdrowia i kultura, KZD uznaje za konieczne przywołanie uchwały nr 25 przyjętej na IV KZD i zobowiązanie władz Związku do dalszego konsekwentnego jej realizowania.

KZD domaga się od władz państwowych uznania rozwoju oświaty i szkolnictwa wyższego za priorytetową inwestycję polskiej gospodarki. W szczególności pilne jest opracowanie przez władze państwowe systemu finansowania niezależniącego miejsce tych dziedzin w życiu społecznym od chwilowych układów i koncepcji politycznych.

Dopóki nie zostaną stworzone nowe mechanizmy finansowania budżet państwa, poczynając od 1994 roku, musi być gwarantem odpowiedniego poziomu usług. /Uchw.nr 8/

\*\*\*

KZD uważa, że oprócz olbrzymiej recesji gospodarczej obecna sytuacja uwarunkowana jest centralizacją decyzji administracji rządowej.

Dlatego też KZD domaga się polityki zatrudnienia, która w programach restrukturyzacyjnych i prywatyzacyjnych uwzględni rozwiązania dotyczące regionalnego i lokalnego rynku pracy.

Jej skuteczna realizacja wymaga:  
- koordynacji polityki regionalnej w skali kraju,  
- przekazania części uprawnień stanowiących rząd,  
- zwiększenia kompetencji rad zatrudnienia. /Uchw.nr 19/

### ...w sprawie wyborów

KZD zobowiązuje KK do zdecydowanego reagowania w ramach kampanii wyborczej na antyzwiązkową propagandę uprawianą szczególnie ostro przez kręgi związane z Koalicją Rządową. /Uchw.nr 10/

\*\*\*

KZD zobowiązuje KK do opracowania w terminie do 7.07.br. zasad wyłaniania kandydatów na listy NSZZ "S" oraz kalendarza i procedury czynności wyborczych. /Uchw.nr 16/

\*\*\*

Żadna struktura Związku nie może wykorzystać środków finansowych, majątku i pomieszczeń Związku jak również informacji wewnątrzwiązkowej dla prowadzenia kampanii wyborczej dla jakiegokolwiek kandydata do parlamentu, który nie był wystawiony przez NSZZ "S". /Uchw.nr 17/

\*\*\*

Kampania wyborcza NSZZ "S" powinna służyć pokazaniu społeczeństwu roli i możliwości związków zawodowych w przekształcającym się społeczeństwie. Liczne i dobrze zorganizowane związki zawodowe wpływają w sposób znaczący na wybór kierunków procesu przekształceń gospodarczych, a także gwarantują ochronę słabszych grup społecznych przed obciążaniem ich kosztami reform, które w skrajnym przypadku mogą doprowadzić do ich degradacji cywilizacyjnej. Doświadczenia wskazują, że rozwiązania ustrojowe typu oligarchicznego nie poddają się modyfikacjom na drodze pokojowej.

Rolą naszego Związku jest zatem odwrócenie wyraźnie rysujących się tendencji do spychania Kraju w tym niebezpiecznym kierunku. Ugrupowania polityczne, które

zapowiadają publicznie zamiar ograniczenia tak rozumianej roli związków zawodowych przestrzegamy, że stoją na przegranej pozycji, gdyż nawet system totalitarny nie zdołał przeciwstawić się naturalnym tendencjom wpływania zorganizowanych grup pracowników na życie polityczne. /Uchw.nr 18/

\*\*\*

KZD zwraca się do Komisji Zakładowych o dobrowolne opodatkowanie się na rzecz finansowania kampanii wyborczej NSZZ "Solidarność". /Uchw. nr 25/

### \*Z REGIONU\*Z REGIONU\*

#### 7 tygodni strajkowała załoga "Furnela"

Jak głosi oficjalny komunikat, z dnia 29 czerwca, Komitetu Strajkowego "Furnela" w Kozienicach, w południe 49 dnia strajku generalnego postanowiono o zawieszeniu akcji strajkowej.

Bezpośrednią przyczyną zakończenia strajku - mówi dalej komunikat - było porozumienie, zawarte 28 czerwca, pomiędzy Komitetem Strajkowym, a Wojewodą Radomskim - p.Januszem Szlantą, które to porozumienie określiło działania gwarantujące rozwiązanie zaistniałego konfliktu.

Jak informują członkowie Komitetu Strajkowego, dalsze kroki jakie podejmie reprezentacja załogi Furnela, będą miały już charakter czysto formalno-prawny.

\* Należy w tym miejscu wspomnieć, że zarząd spółki "Furnel", delikatnie mówiąc, nie ułatwia życia załodze. Co prawda rozstanie zarządu spółki z większością załogi, prawdopodobnie, stanie się niedługo faktem dokonany. Wszak oddział kozienicki "Furnela" został postawiony w stan likwidacji. Zgodnie z przepisami zarząd winien powiadomić o planowanym zwolnieniu grupowym związkowi zawodowe, następnie po wyczerpaniu terminu przeznaczonych na konsultację, wręczyć wypowiedzenia. Ale póki co...

Na poprzednie spotkanie w UW, na które przybyli dyrektorzy UW - p.Tadeusz Kosior i T. Niewiarowska, Komitet Strajkowy, niedoszły właściciel "Helvetia", zarząd "Furnela" stawił się nieprzygotowany. Nie potrafił określić planowanych kosztów likwidacji, kwoty należnej załodze z tytułu odpraw. Na uporządkowanie tych spraw dano zarządowi "Furnela" czas do końca czerwca.

Jeszcze przed tym spotkaniem, zarząd groził strajkującej załodze wypowiedzeniami z art.52, za rzekomo bezprawne okupowanie terenu. Później próbowano wprowadzić na teren zakładu, w czasie strajku, najpierw 40 osób, jakoby do naliczenia płac, później 15 zamiast uzgodnionych 6.

29 czerwca większość strajkującej załogi otrzymała, na adresy domowe, listy polecone, powiadamiające o wypowiedzeniu warunków pracy w oparciu o wspomniany art.52. O dziwo, pod słowem "zarząd", nie było żadnego podpisu...(?).

#### PIP do Technikum Przemysłu Skórzanego

Po wizycie Jana Janusa, na wniosek KZ "S", w Technikum Przemysłu Skórzanego, Zarząd Regionu wystąpił o kontrolę do Państwowej Inspekcji Pracy w celu zbadania czy dyrekcja Technikum nie narusza przepisów Ustawy o związkach zawodowych.

A.R.

## NSZZ "S" P.PKS w Radomiu do Przewodniczącego KK

W imieniu załogi Przedsiębiorstwa PKS w Radomiu - Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Przedsiębiorstwa PKS w Radomiu pragnie poinformować Pana Przewodniczącego o dużym oburzeniu i zaniepokojeniu naszej załogi w związku z podjętymi działaniami w stosunku do Przedsiębiorstwa PKS przez Związki Zawodowe NSZZ "Solidarność" Pracowników ZBK w Radomiu.

To działanie ma na celu podważenie słuszności rozpoczętej inwestycji budowy dworca PKS, a jednocześnie chce się udowodnić nieprawidłową działalność przedstawicieli naszej załogi i Związków Zawodowych oraz Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

Rozpoczęta inwestycja budowy dworca przy dużym wsparciu Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, władz miasta i województwa oraz społeczeństwa Radomia w ostatnim czasie jest negowana, a jej słuszność podważana przez Przedstawicieli ZBK, którzy powołują się w swoich wystąpieniach, że ta inwestycja nie będzie nigdy zrealizowana jeżeli będzie inny wykonawca niż ZBK w Radomiu.

Przetarg na budowę dworca odbył się w sposób demokratyczny i prawny. Komisję przetargową reprezentowały zarówno osoby, które bezpośrednio z dworcem mają stosunek służbowy, jak również uczestniczyli przedstawiciele Związków Zawodowych i Rady Pracowniczej celem wyeliminowania stronniczości decyzji.

Dyrektor naszego Przedsiębiorstwa po wydaniu zarządzeń o przeprowadzeniu konkursu, nie uczestniczył w działalności komisji. Uważał, że tak reprezentatywna grupa pracowników dokona właściwego wyboru.

Jednolodne tajne głosowanie było tego jaskrawym potwierdzeniem. Wybor wykonawcy załoga przyjęła z pełnym uznaniem prac komisji jako najwłaściwszy.

Po ogłoszeniu wyników przetargu ZBK czczą publiczną, oszczerczą działalność wobec wykonawcy i P.PKS. Uważają, że w ten sposób załatwią swoje problemy.

Jesteśmy zdecydowani do ostateczności bronić w sposób demokratyczny słuszności obranej przez nas drogi w zakresie inwestycji.

Jako obywatele miasta Radomia i pracownicy P.PKS nie dopuścimy, aby 30-letnie nasze staranie o budowę Dworca PKS zostało zniweczone przez konktatorskie działanie Przedsiębiorstwa ZBK.

W powyższej sprawie złożyliśmy petycję do Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, który jest organem założycielskim zarówno dla P.PKS Radom i dla ZBK Radom, którą załączamy.

Informacje nasze o kierunkach działania przedstawicieli ZBK zmuszają nas do wystąpienia na tak szerokim forum.

Jako organizacja związkowa skupiamy w swoich szeregach ponad 60% załogi i możemy z całą odpowiedzialnością potwierdzić, że jako Związek od początku swego istnienia byliśmy inicjatorami zmian kierowniczo-organizacyjnych Przedsiębiorstwa.

W dalszym ciągu wszelkie decyzje kierunkowe w zakresie działalności Przedsiębiorstwa odbywają się przy udziale Komisji Zakładowej naszego Związku.

Z poważaniem - Komisja Zakładowa NSZZ P.PKS w Radomiu

/do wiadomości: Przew.ZR - Andrzej Belina i Dyrektor P.PKS/  
\* Powyższe wystąpienie "S" P.PKS w Radomiu należy traktować jako replikę do publikowanej w poprzednim biuletynie wypowiedzi "S" ZBK Radom.

## "S" ZM "Łuczniczka" do Prezydenta RP

W najbliższym czasie rozpoczną się rozmowy pomiędzy NSZZ "S" a władzami państwowymi na temat trudnej i stale pogarszającej się sytuacji materialnej ludzi pracy w Polsce.

Omawiana będzie między innymi sprawa rekompensaty wzrostu kosztów utrzymania dla pracowników sfery produkcyjnej. Zbliża się również rocznica pamiętnego protestu robotników Radomia w dniu 25 czerwca 1976r., skierowanego przeciwko aroganckiej władzy, która ekonomiczne skutki nieudolnego rządzenia zrzucała poprzez podwyżki cen na barki ludzi pracy.

W związku z powyższym Komisja Zakładowa NSZZ "S" Zakładów Metalowych "Łuczniczka" w Radomiu oświadcza co następuje:

Reprezentujemy załogę, która była jednym z prekursorów w Polsce historycznego ruchu o nazwie "Solidarność". Cięży na nas moralny obowiązek zabrania głosu wobec głębokiego kryzysu politycznego w kraju, który wynika z dramatycznej sytuacji ekonomicznej oraz z dramatycznej sytuacji większej liczby polskich rodzin. Rząd działa nieustannie na rzecz wzrostu cen towarów i usług, zadawając się tym w praktyce, jako jedynym sposobem wpływania na bilans budżetu państwa. Apelujemy do Pana Prezydenta Lecha Wałęsy, twórcy i do niedawna przywódcy "Solidarności", a obecnie głowy państwa oraz Pana Mariana Krzaklewskiego obecnego Przewodniczącego naszego Związku, w imię chrześcijańskich, głęboko humanistycznych wartości, z których zrodziła się "Solidarność", dołożyć wszelkich starań, aby nadchodzące rozmowy zaowocowały szybkimi skutecznymi decyzjami, zabezpieczającymi, ludziom pracy, godne przetrwanie okresu przejściowego do sprawnie funkcjonującego państwa, opartego na gospodarce rynkowej.

Domagamy się, w szczególności, rekompensat wzrostu kosztów utrzymania dla pracowników przemysłu państwowego.

z poważaniem za Komisję Zakładową - Przewodniczący  
Stanisław Górski

## WARTO WIEDZIEĆ...

W kwietniu liczba bezrobotnych w 12 krajach EWG wynosiła 17,303 mln (10.44% ogółu zatrudnionych). W Polsce było 2,8 mln bezrobotnych a w regionie radomskim na koniec maja było 62.354 bezrobotnych w tym bez prawa do zasiłku 31.634 osoby.

\*\*\*

W maju na terenie województwa zanotowano 1164 przestępstwa w tym 689 w Radomiu. Odnotowuje się niewielki spadek przestępstw w porównaniu do roku ubiegłego i pierwszych m-cy br.

\*\*\*

W okresie styczeń-maj spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego w województwie przekazały do użytku 386 mieszkań. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest to o ok. 36 % mniej mieszkań.

\*\*\*

W m-cu maja ZUS dokonał wypłat 102.203 emerytur i rent z systemu pracowniczego (średnia emerytura- 2399000 zł), 27.199 rent inwalidzkich (średnia renta inw.- 1754000 zł), 17.749 rent rodzinnych (średnia renta rodz.- 1905800 zł) i 551 pozostałych emerytur i rent (średnia miesięczna- 1871900 zł). Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego pobierało 4.870 osób (średnia wysokość 487200 zł).

W stosunku do Oddziału ZUS zadłużenie na koniec maja wyniosło: 368.631,8 mln zł.

\*\*\*

Najniższe wynagrodzenie tj.suma poniżej której pracodawca nie może wynagrodzić pracownika za pracę od 1 lipca br.wynosić będzie 1mln 650 tys zł.



## Kamień Węgielny - Pomnikiem

Jedną z pierwszych decyzji legalnie działającej Solidarności Ziemi Radomskiej w latach 1980-1981, była uchwała Zarządu Regionu o trwałym upamiętnieniu Radomskiego Robotniczego Protestu, który wybuchł w dniu 25 czerwca 1976r.

Przedsięwzięcie to kończy się jednak tylko postawieniem Kamienia Węgielnego pod przyszły Pomnik.

Ciągłe zmagania z panującym systemem totalitarnym Solidarności Ziemi Radomskiej, manifestującej tu swoją obecność w stanie wojennym i delegalizacji naszego Związku oraz historyczny fakt przybycia w to miejsce z pielgrzymką w dniu 4 czerwca 1991r. Ojca Św. Jana Pawła II, uczyniły to, że Kamień Węgielny stał się naszym Pomnikiem.

Zdecydowano, że żaden monument będący wizją wyobraźni jego twórcy, często niezrozumiałej w odbiorze dla ogółu społecznego, nie dorówna tym dwóm żywym faktom: zmaganiom podziemnej radomskiej Solidarności z totalitarnym systemem komunistycznym i wspierające ją społeczeństwa Ziemi Radomskiej oraz uświęcenie tego miejsca poprzez obecność tu osoby naszego Papieża-Polaka.

Pozostawienie Kamienia-Węgielnego w takim stanie, powrót w to miejsce historycznej figurki, wyrzuconej stąd przez komunistów oraz trwały ślad obecności tu Piotra naszych czasów, będą najlepszym duchowym i moralnym Pomnikiem - "Monumentem" dla nas i potomnych.

Solidarność Ziemi Radomskiej, natomiast, musi pomyśleć o czytelnym akcencie w tym miejscu, już tylko dla potomnych, o jej ofiarności i trosce w budowie tego Pomnika.

\*\*\*

### I garść wspomnień...

#### 24 czerwca 1981r.

Stoi kilka osób w mokrej niszy kamieniołomu szydłowieckiego. Pilimy kamieniarzy kończących nasz Kamień. Trzymam parasol, ostaniając przed siąpiącym deszczem jednego z nich, podkuwającego wnąkę na urny i tablicę pamiątkową. I nareszcie dźwig ładuje na platformę wielotonowy blok z piaskowca, wyciosany prosto i zwarcie przez robotnicze ręce, niczym wryty napis naszego znaku SOLIDARNOSC. Kierunek Radom. Jesteśmy spóźnieni, czeka tu na nas grupa wytrwałych ludzi i kilku niecierpliwych z Zarządu Regionu Solidarności...jakby tylko na powitanie tego niezwykłego transportu...A tu jeszcze przecież praca, wybranie miejsca, przygotowanie podłoża. My łapiemy się za łopaty i taczki. Blok piaskowca spoczywa na swoim miejscu, postawiony już wprawna ręką radomskiego dźwigowego.

#### 25 czerwiec 1981r.

Msza Św. przed Kamieniem Węgielnym i jego poświęcenie przez Biskupa Sandomiersko-Radomskiego. W ostatniej chwili przybywa, ściągnięty wprost na siłę, Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" - Lech Wałęsa. Potem przemawia do tysięcy, tysięcy zebranych mieszkańców Ziemi Radomskiej, budząc w nich wiele nadziei.

W procesji niesiemy trzy urny...z Ziemią z Poznania i Gdańską oraz aktem erekcyjnym i tablicę pamiątkową, która je zakryje. Wkładamy tam również przyniesione przez kogoś spontanicznie, zdjęcie śp. młodego katolickiego księdza. spod radomskiej miejscowości Pelagów - Romana Kotlarza, który stał się ofiarą zbrodni SB tamtych dni, za to, że pobłogosławił idącym w proteście radomskim robotnikom.

Następne rocznice naszych świąt były obchodzone przez nas już w ponurym okresie stanu wojennego i delegalizacji Solidarności. Najpierw nielicznie i nieśmiało. Pacyfikowani tu, przeniesiliśmy się pod Konkatedrę, gdzie w ósmą rocznicę

Czerwca'76 postawiliśmy tu nasz Brzozowy Krzyż. Kiedy byliśmy silniejsi i było nas więcej, wróciliśmy pod Kamień Węgielny. Wkalkulowane przez nas straty fizyczne...deptanie kwiatów i zniczy, obcinanie szarf, zabieranie i niszczenie transparentów, wykręcanie rąk uczestnikom, aresztowania i grzywny serwowane przez kolegów, a potem wzmoczone prześladowania przez SB, przyniosły z czasem trwały sukces...zwycięstwo moralne.

Staliśmy się znaczącą siłą oporu i sprzeciwu wobec panującego systemu ucisku. Nie pomagały szpalery milicji i wtopionych w tłum protestujących prowokatorów i tajniaków SB, wygradzanie ulicy Żeromskiego linami, wywieszanie tablic ostrzegawczych, o rzekomym wydobywaniu się gazu (blef SB), legitymowanie i spisywanie uczestników, a resztowania, a nawet wywożenie za miasto i straszenie śmiercią.

I tak już tradycyjnie, również, w rocznicę Konstytucji 3-go Maja, szliśmy po Mszy Św., spod Kościoła Garnizonowego pod nasz Kamień-Pomnik "Czerwiec'76". Nie wszyscy zawsze dochodzili...profilaktycznie przed naszymi świętami i po nich, zapełniały się ludźmi Solidarności piwnice na Kilińskiego.

#### 25 czerwca 1986r.

10-ta rocznica Radomskiego Czerwca. Już szersze przygotowania do niej - nasze i SB. Wykuta, w płycie granitowej, tablica upamiętniająca tę rocznicę, szykowanie nowej tabliczki na Brzozowy Krzyż, ciągle zrywana przez znanych i "nieznanych" sprawców, uroczystości na Jasnej Górze, z radomskim akcentem, no i pochód nasz, spod Konkatedry pod Kamień-Pomnik.

Tym razem, aby nie znaleźć się w piwnicach SB, nie nocowałem w swoim mieszkaniu. Polowano na nas. Zawieziono przez nas zaproszenie na tę uroczystość Przewodniczącą Solidarności - Lech Wałęsa przyjął, ale nie przyjechał. I nigdy już, zapraszany przez nas na taką uroczystość, nie przyjeżdżał. Nawet nie udało nam się namówić Go na uczestniczenie w pogrzebie ś.p. Jacka Jerza, w lutym 1983r., kiedy to odpoczywał ze swoją rodziną, po internowaniu, na plebanii w nieodległym Suchedniowie.

Przed uroczystością nasz kurier przywiózł z Gdańska tylko list do uczestników uroczystości. Tropiony przez dzień i noc przez SB i milicję, dostarczyłem go rano przed Konkatedrę, ukryty w bucie. List odczytał Ordynariusz Diecezji.

#### 9 kwiecień 1989r.

Ostatni akcent wieńczący nasze podziemne działania. Uroczystość pobrania Ziemi do urny pamiątkowej, spod Kamienia-Pomnika "Czerwiec'76". Przeniesienie urny w pochodzie ulicą Żeromskiego, do Kościoła Św. Trójcy na Mszę Św. za Ojczyznę, a potem przewiezienie jej na Jasną Górę, gdzie stoi w Kaplicy Pamięci Narodu, obok naszej tablicy wykonanej na 10-tą rocznicę "Czerwca'76", która odrzucona tu, tam została wmurowana.

Tak Solidarność Ziemi Radomskiej spełniała testament, Tych z Czerwca 1976r., i nadal musi go wypełniać.

Chorąży Regionalnego Pocztu Sztandarowego NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska - Piotr Kozakiewicz

## Kronika Sztandaru TTK "S" w Pionkach

Drewno na drzewiec do Sztandaru ofiarował p.Marian Kopeć, okucia metalowe oraz toczenie drzewca wykonał zakład "Chemimetal" z Pionek.

\*W dniu 9.VIII.1991r. Poczest Sztandarowy wziął udział w pogrzebie naszego Kolegi, członka Związku - Janusza Jackowskiego. W skład pocztu wchodził: Chorąży - Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Adam Szpaderski. /dok. str. 7/

/dok. ze str. 6/

Kondukt pogrzebowy prowadził Ks.Stanisław Sikorski - Kapelan "Solidarności" w Pionkach.

\*W 71 rocznicę Bitwy Warszawskiej tzw. "Cudu nad Wisłą", 15.VII.1991r., w Kościele Św. Barbary w Pionkach została odprawiona uroczysta Msza Św. w intencji Ojczyzny. W poczcie sztandarowym byli: Chorąży - Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Adam Szpaderski.

\*31.VIII.1991r. Jest to data powstania "Solidarności" (11 rocznica). Została odprawiona Msza Św. w Kościele Św. Barbary. W uroczystości udział brał nasz poczet sztandarowy w składzie: Chorąży: Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Józef Monkosa.

\*15 i 16 września 1991r. - Dziewiąta Pielgrzymka Ludzi Pracy w Częstochowie. Sztandar nasz był poświęcony przez Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza. Na Uroczystej Sumie, która została odprawiona na Szczycie Jasnogórskim, uczestniczył Pan Prezydent Lech Wałęsa.

Komunii Św. pocztowi sztandarowemu udzielił Ks. Prałat Henryk Jankowski. Skład pocztu: Zenon Sulima, Adam Szpaderski i Henryk Sałek.

\*19.X.1991r. - Uroczyste poświęcenie Pomnika "Krzyża" we Włocławiu, w siódmą rocznicę śmierci Księdza Jerzego Popiełuszki. W skład pocztu wchodził: Chorąży Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Adam Szpaderski.

10.XI.1991r. - Na poświęcenie Sztandaru TTK "Solidarność" w Warce został zaproszony nasz Sztandar. Poczet Sztandarowy składał się: Chorąży Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Adam Szpaderski.

11.XI.1991r. - Z okazji 73 rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę, została odprawiona Msza Św. w Kościele Św.Barbary w Pionkach. W poczcie sztandarowym byli: Chorąży Zenon Sulima, Elżbieta Piotrowska i Józef Monkosa.

27.XI.1991r. - Odbył się pogrzeb naszego członka Związku Kol. Norberta Rzymowskiego. Poczet sztandarowy: Marian Święcicki, Wanda Słoić i Mirosław Piotrowski.

15.XII.1991r. - Poświęcenie pomnika "Krzyża" ku czci Dzielwiciu Górników, zabitych przez ZOMO w Kopalni "Wujek" w Katowicach.

We Mszy Św. uczestniczył Pan Prezydent Lech Wałęsa. Poczet Sztandarowy: Chorąży Zenon Sulima, Adam Szpaderski i Jan Nagadowski.

cdn.  
Zenon Sulima

## Prawnik wie Związek zawodowy?

Dyrektor jednego zakładu bardzo się zdziwił, gdy zakwestionowano legalność jednego ze związków zawodowych w zakładzie pracy i jego prawo do uczestniczenia w negocjacjach z dyrekcją, dotyczących ogółu pracowników. Zwrócił się nawet do związkowców, aby podali mu przepis mówiący, iż związek działa nielegalnie. Jest to nieporozumienie, gdyż sam kierownik zakładu pracy winien ustalić, czy związek działa legalnie i może być stroną w negocjacjach.

### Jakie są wymogi legalności działania związku?

Określa to ustawa o związkach zawodowych z 23 maja 1991r. W art.12 wyżej wymienionej ustawy, określona jest liczba osób, które mogą założyć związek (musi to być grupa co najmniej 10-osobowa). Ale nie to jest najważniejsze. Osoby, które założyły związek uchwalają statut i wybierają władze (komitet założycielski). Następnie, zgodnie z art.14 ustawy, komitet założycielski składa wniosek o rejestrację związku w Sądzie

Wojewódzkim. Jeśli założyciele nie uczynią tego w ciągu 30 dni od uchwały o założeniu związku, ich uchwała traci moc.

Sąd dokonuje rejestracji związku, jeśli statut jest zgodny z prawem i dopiero wtedy, zgodnie z art.15 ustawy o związkach zawodowych, związek nabywa osobowość prawną, co znaczy, iż może legalnie występować jako strona w sporach i negocjacjach.

Wszelkie mnożące się ostatnio pseudo-związki, chociaż często mają w nazwie wolne (Wolne Związki Zawodowe - WZZ), są powoływane dla doraźnych celów, grupami ludzi nierzadko sfrustrowanych i krzykliwych, bez żadnej jednak legitymacji prawnej do reprezentowania załogi.

## Urlopowanie - co po 30 czerwca?

Zgodnie z art. 47 ustawy o związkach zawodowych z 23 maja 1991r. pracownikom pełniącym funkcje z wyboru w zarządzie zakładowej organizacji związkowej, korzystających ze zwolnienia od pracy na podstawie dotychczasowych przepisów, przysługuje prawo do dalszego zwolnienia od pracy na zasadach określonych tymi przepisami, nie dłużej jednak niż do dnia 30 czerwca 1993r.

Wobec faktu, iż data 30 czerwca zbliża się, a część związkowców urlopowana jest na podstawie starych przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z 29.07.1989r., wyrażają oni głośno swe obawy co będzie z nimi po 30 czerwca, czy będą nadal urlopowani i według jakich zasad i według jakich zasad będą wynagradzani.

Otóż zgodnie z art.31 ustawy o związkach zawodowych z 23 maja 1991r. i wydanego z jej upoważnienia Rozporządzenia Rady Ministrów z 19 maja 1992r. w sprawie udzielania bezpłatnych urlopów oraz zwolnień od pracy pracownikom pełniącym funkcje w związkach zawodowych, w zależności od wniosku zarządu zakładowej organizacji związkowej, zwolnienia od pracy udzielane są z zachowaniem prawa do wynagrodzenia lub bezpłatnie.

Tak więc wniosek komisji zakładowej wnosi o urlopowanie, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, to jest ono wypłacane na dotychczasowych zasadach.

Ilość osób urlopowanych zależy od liczby członków zakładowej organizacji związkowej (1 - osoba 150 do 500 członków, 2 osoby - 501 - 1000 członków, 3 osoby 1001 - 2000 członków i kolejny pracownik za każdy rozpoczęty nowy tysiąc, gdy zakładowa organizacja związkowa liczy ponad 2000 członków).

W tej sytuacji wszelkie obawy o status prawny czy materialny funkcjonariuszy związkowych są w tej chwili przedwczesne.

Ryszard Kosacki /Biuletyn Świętokrzyski nr 201/

## Te książki warto mieć!

1."Bezpieczeństwo i zdrowie a warunki pracy" (komplet to książka i trzy dodatki). Jest to podręcznik szkoleniowy przygotowany do druku i wydany wspólnie z LO i TCO Szwecja. Podręcznik omawia to, co jest konieczne, aby praca stała się bardziej ludzka. Jest napisana zarówno dla pracowników zatrudnionych w przemyśle, jak też dla pracowników nadzoru i innych. Jest to jedyny nowoczesny podręcznik BHP na polskim rynku wydawniczym.

2."szkolenie Ogólnozwiązkowe dla Działaczy KZ" z dodatkiem, zawierającym zbiór przepisów prawnych niezbędnych w pracy KZ. Jest to podręcznik szkoleniowy opracowany, przygotowany do druku i wydany przez Dział Szkoleń KK. Podstawowy podręcznik systematyzujący wiedzę jaką powinien posiadać działacz związkowy, który /dok. str. 8/



/dok. ze str. 7/  
 chce służyć członkom swojej komisji zakładowej i skutecznie realizować program Związku. Podręcznik ten był wykorzystywany na tzw. "szkoleniach pokazowych".

3. "Zrozumieć gospodarkę rynkową", książka przygotowana do druku i wydana przy wsparciu finansowym norweskiego związku zawodowego YS. Jest to książka kierowana do szerszego grona czytelników, ma im pomóc w zrozumieniu działania mechanizmów gospodarki rynkowej.

4. "Finansowo-ekonomiczna analiza przedsiębiorstw", jest to podręcznik wydany przez Międzynarodową Organizację Pracy, która udostępniła prawa autorskie. Jest to podręcznik przeznaczony dla działaczy związkowych, ma on pomóc im w rozpoznawaniu sytuacji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstwa w celu oddziaływania na podniesienie efektywności gospodarowania, a w szczególności dla zabezpieczenia interesów materialnych pracowników.

**Wszystkie książki można nabywać w Dziale Księgowności Zarządu Regionu.**

## Gospodarka i umowa społeczna - cz.II

### Dotychczasowe umowy solidarnościowe w Polsce

W koncepcjach ekonomicznych i społecznych zwraca się uwagę na dwie antagonistyczne motywacje zachowań gospodarczych:

1. Tendencja do maksymalizacji indywidualnych korzyści przejawiająca się w zachowaniach rywalizacyjnych.

2. Tendencja solidarnościowa (solidarystyczna) ujawniająca się w zachowaniach kooperacyjnych zmierzających do osiągnięcia obustronnych korzyści i celów na zasadzie ustalonych reguł.

Pierwsza z tych tendencji jest często traktowana jako dogmat koncepcji ekonomicznych o nastawieniu liberalnym. Druga z tych tendencji, wzięta abstrakcyjnie, stanowiła dogmat socjalizmu utopijnego oraz doktryn ekonomicznych gospodarki kolektywistycznej. Obie tendencje traktowane ekstremalnie prowadzą nie tylko do nieempirycznego doktrynerstwa, lecz również do stworzenia stosunków społeczno-gospodarczych opartych na jednostronnych przesłankach będących raczej przedmiotem umowy (na wzór mitologiczny) niż analizy realnie istniejącej rzeczywistości (...)

Od sierpnia 1990r. Polska jest widownią procesu negocjacji oraz umów społeczno-gospodarczych i politycznych. Ich wspólną cechą jest stworzenie określonej kultury organizacyjnej, gdzie przewagę mają tendencje solidarnościowe nad rywalizacyjnymi. Rezultatem tego procesu jest doprowadzenie do powstania nowej instytucji związków zawodowych opartych nie na zasadzie walki oraz konkurencyjności interesów klasowych, lecz na zasadzie integracji i solidarności ludzi reprezentujących różne regiony kraju, doświadczenie zawodowe i stanowiska pracy.

Dzięki zastosowaniu strategii integracyjnej oraz niestosowaniu przemocy NSZZ "Solidarność" doprowadziła poprzez negocjacje do bezkrwawej zmiany ustroju politycznego w Polsce. Umowy społeczne zawarte w 1980r. w Gdańsku, Szczecinie oraz Jastrzębiu dotyczyły nie tylko kwestii warunków bytowych, lecz formułowały po raz pierwszy program współuczestnictwa bywateli w życiu społeczno-gospodarczym kraju. Z kolei obrady "okrągłego stołu" w latach 1988 i 1989 doprowadziły do realnego podziału pomiędzy liberalnym skrzydłem aktualnie sprawującej władzę partii komunistycznej, wraz z jej politycznymi sojusznikami, a liderami NSZZ "Solidarność", które sformułowały konkurujące ze sobą o władzę partie polityczne. Sytuacja ta

doprowadziła do pogłębiającej się dezintegracji społecznej w ramach bloku "Solidarność" oraz braku zaufania społecznego wobec nowo powstałych partii politycznych, które nie dopracowały się konkretnych programów gospodarczych, a energię głównie przeznaczają na aktywizację zachowań o charakterze konkurencyjnym wobec partnerów sceny politycznej (...)

Jednym z największych osiągnięć obecnego rządu jest doprowadzenie do porozumienia z NSZZ "Solidarność" oraz ze stowarzyszeniem pracodawców w sprawie uwarunkowań makroekonomicznych (tzw. stolik finansowy), mikroekonomicznych (stolik prywatyzacyjny) oraz społecznych (stolik socjalny) aktualnej sytuacji gospodarczej kraju. Porozumienie to można traktować jako stworzenie ram prawno-instytucjonalnych dla rozwoju procesu powstawania umowy społecznej na bazie solidarnościowej w kwestiach budowania nowego porządku gospodarczego w Polsce. Realny proces powstawania umowy w sprawie nowych stosunków gospodarczych musi jednak na bazie tego porozumienia dopiero powstać. Jeśli miałby on doprowadzić do sukcesu gospodarczego i społecznego, winien on obejmować umowę gospodarczą, która najpierw doprowadzi do ustalenia zintegrowanej koncepcji gospodarczej obejmującej sprecyzowane cele gospodarcze oraz strategię ich osiągnięcia. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia z doradcami zachodnimi, modele gospodarki zachodniej należy traktować tylko jako pomocnicze w budowaniu własnej drogi rozwiązania problemów gospodarczych. Nie ma zresztą jednego modelu gospodarki rynkowej, gdyż państwa Europy Zachodniej ukształtowały różne specyficzne dla siebie formy tego modelu odpowiadające specyfice każdej z nich uwarunkowanej wieloma czynnikami. Nikt nie uwolni więc polskich resortów gospodarczych, przedsiębiorstw, związków zawodowych oraz indywidualnych obywateli od podejmowania ryzyka gospodarczego w sytuacji wielkiej niepewności związanej z budowaniem od podstaw nowego ładu gospodarczego. Jedyną ceną uwolnienia się od ryzyka może być utrata suwerenności gospodarczej poprzez jej całkowite uzależnienie od kapitału zagranicznego. W tych warunkach umowa solidarnościowa w kwestiach stosunków gospodarczych jawi się jako mechanizm kształtowania układów makroekonomicznych, które dają realne wsparcie społeczne ludzi podejmujących na własną rękę ryzyko przekształceń gospodarczych. Poczucie to zagwarantowane umową będzie stanowiło czynnik obniżający stres społeczny ludzi podejmujących decyzje gospodarcze w ramach wszelkiego ryzyka (...)

c.d.n.

Drogiemu Koledze

KRZYSZTOFOWI DERCZYŃSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci MATKI

składa MKZ NSZZ "S" PRONIT Pionki

Zamiast konferencji prasowej  
spotkanie z Jackiem Kuroniem

## Impresje z demonstracji i nie tylko

Konferencja prasowa, w godzinach wieczornych w piątek, kończyła uroczystości 17 rocznicy "Czerwca'76". Mimo, że poza Jackiem Kuroniem, obecni byli panowie: Jan Lityński, Janusz Szlanta, Andrzej Belina, pytania kierowane były wyłącznie do Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. Prawie 2-godzinna konferencja prasowa wypełniła więc wypowiedzi byłego działacza KOR-u Jacka Kuronia.

Ze względu na objętość biuletynu, ograniczyć się do przytoczenia dwóch z nich. Pierwszej, którą sam Jacek Kuroń nazwał impresjami z demonstracji i drugą, która była odpowiedzią na pytanie Zdzisława Michalskiego, pracownika ZM "Łucznik", na pytanie, które - według mnie - chcieliby zadać ludzie, którym żyje się szczególnie ciężko... i nie tylko.

### Impresje z demonstracji

Ten cały pochód i to co ludzie krzyčeli, to było jedno wielkie oskarżenie ostatnich trzech lat. Różne rzeczy się na to składały, także nasza nieudolność. Nie mówię już o przeszłości, tej sprzed trzech lat, bo ona się też na to składa, ale każdy o tym wie. Niewątpliwie miał tu znaczenie fakt, że tego typu przemiany idą bardzo wolno. Z punktu życia człowieka, trudne do przyjęcia jest to, co zdarzy się za 3,4 lata, bo on musi żyć.

Zawalił się cały stary porządek. Jaki był, taki był, ale był to dom, w którym mieszkaliśmy, przecież. Na gruzach będziemy budować nowy, nie bardzo to, wszyscy, umiejac.

Nie ulega wątpliwości, że robimy to jako społeczeństwo, coraz lepiej (...)

Radom, w mojej perspektywie, tej z 1976 roku, to jest miasto nędzy, ale niektórzy mówią, że to jest bogate miasto, i z tym się też zgadzam. W sytuacji, gdy z jednej strony jest spore bogactwo, z drugiej sporo nędzy, to wzrasta to, co się u komunistów nazywało "klasowym gniewem".

Problem polega na tym, byśmy umieli stawiać na rozwój gospodarki, aby nie wzburzyć tych ludzi, tzn. aby znaleźli w tym rozwoju swoje miejsce. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jest możliwy taki szybki rozwój, który "wyrzuca" część społeczeństwa (np. Portugalia, Grecja).

Rzecz polega na tym, że wprowadzając nowoczesną technologię, ogranicza się ilość pracowników. I część społeczeństwa - większość - żyje w dobrobycie, a np. 30 procent, jak w Hiszpanii, znajduje się w trudnej sytuacji (...)

To jest miasto, w którym szczególnie ostro widać te dwa bieguny: bogactwa i nędzy.

Jest w Polsce silna tendencja ekonomiczna - popierać bogactwo - bo to jest, jakby, podstawa rozwoju kraju. Z drugiej strony mamy tendencję egalitarną. Pomiędzy nimi nie ma przestrzeni.

Muszę powiedzieć, że jestem człowiekiem bitym z dwóch stron. Dla jednego jestem człowiekiem, który promuje "Pakt o przedsiębiorstwie" i związki zawodowe, a więc tym, który jakby hamuje rozwój gospodarczy Polski. Dla drugiego jestem przedstawicielem tych sił, które postawiły na rynek, otwartość, maksymalnie szybki rozwój, który godzi w najbardziej potrzebujących.

Zdzisław Michalski - Jestem człowiekiem otwartym. Mówi się w koło to samo, że będzie poprawa, że będziemy lepiej żyli.

Zrabiam 1,7 mln zł. Chciałbym, aby któryś minister popracował na moim miejscu (...)

Brałem czynny udział w wydarzeniach. "Prokopiaczka" brałem za krawat. Co z tego ma Polska? Co z tego ma robotnik?

Dzisiaj jest pogoda dla bogaczy, a robotnik co ma?

Biznes, pieniąż, więcej nic. Czy społeczeństwo ma zdychać pod płotem? (...)

Kto pamięta o tamtych ludziach? Nikt. Teraz się mówi: związek "Solidarność". Chwała mu, że istnieje, bardzo dobrze. Ale są niepoważni ludzie w tych związkach. (...)

A gdzie są prawa robotnicze? Kto je realizuje? (...)

(...) Przyjmuję rachunek za cały obóz Solidarności, który ileś lat temu doszedł do władzy.

Bardzo mi przykro - to co ja mówię na okrągło, to ja nie mówię, że będzie lepiej. I nikt tu nie słyszał, jeśli słuchał, że ja tu mówiłem, że będzie lepiej. Jeśli mówiłem w koło, to o rzeczywistości jaka jest, że jej nie zmienimy.

Jak Pan myśli, że jeśli Pan jakiegoś

Prokopiaka wyciągnął za krawat... i od tego robi się lepiej inwalidom, rencistom, biednym, sierotom...to jest to nieporozumienie. To dziś - Pan wyciągnie stąd kogoś za krawat, pod buty i potem będziecie płakać, że nie jest lepiej, a gorzej.

Głos z sali: To mamy głosować na komunistów?

- Każdy będzie głosował na tego, na kogo będzie chciał. Zwracam uwagę, że rozumowanie pod tytułem "ja wyciągnę Prokopiaka za krawat, ja brałem udział w proteście", i z tego powodu ma być wszystkim lepiej, jest zasadniczym nieporozumieniem. (...)

W pewnym sensie ma Pan rację.

Jako człowiek od bezrobotnych ma ciągle zderzenia: z jednej strony bezrobotni mi mówią - ja nie mam z czego żyć - a z drugiej pracodawcy - nie mogą doprosić się człowieka do pracy. Jedni mówią, że nie ma bezrobotnych, inni mówią, że to kłamstwa, a jeszcze inni - dajecie "darmoche" darmozjadom. Prawda jest taka, że są bezrobotni i tacy, i tacy. Różnie w różnych regionach. Ostatnio, rzeczywiście, przyrost bezrobocia był najszybszy w Radomiu, w okresie ostatnich czterech miesięcy.

Jeżeli popatrzymy na to co się zdarzyło...

Nie dlatego komunizm się wywalił, że myśmy go chcieli wyrzucić; czego najlepszym dowodem jest fakt, że on się wyrzucił w takich krajach, gdzie nikt nie próbował z nim walczyć.

Natomiast wyrzucił się dlatego, że nie umiał produkować. I razem z nim zawalił się cały świat. Bo to nie tylko Polska, ale cała ta część świata i nie tylko ta część świata. Recesja na Zachodzie - cały świat był budowany na zasadzie dwóch bloków i wyścigu zbrojeń, potężnego wyścigu zbrojeń. - Pan jest ze "zbrojeniówki". - To było wszystko wmontowane w ten wielki wyścig.

Wyścig zakończył się, zakończyła się wielka wojna dwóch bloków i po prostu załamał się porządek świata.

Anna Rajchert

BIULETYN INFORMACYJNY  
ZARZĄDU REGIONU  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA

26-600 Radom

ul. Traugutta 30

tel. 251 - 61, fax 238 - 04

Redakcja: ANNA RAJCHERT

Skład. M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wzrostu Zawodowców AFL - CIO

egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
BGŻ O/W Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1





# ZAKŁADY METALOWE

## *Lucznik*

### SŁUŻBA GŁÓWNEGO MECHANIKA

26-600 Radom ul. 1905 ROKU  
tel. 291-41 wew. 875, 887, 760  
telex 0672235 zam ; fax 23360

**Polecamy swoje usługi w zakresie:**

#### **1. OBRÓBKI SKRAWANIEM**

- toczenie detali o wym. max.  $\varnothing$  800 x 4000
- frezowanie
- wytaczanie
- struganie detali o wym. max. 1000 x 1000 x 4000
- szlifowanie elementów obrabiarek  
o wym. max. 1500 x 1500 x 5500  
/ łoża, stoły, suporty, płyty, itp. /
- szlifowanie wałów o wym. max.  $\varnothing$  200 x 1500
- szlifowanie otworów o wym. max.  $\varnothing$  230 x 300
- obróbka kół zębatych stożkowych o zębach prostych lub skośnych w zakresie modułów 0.75 - 8 i średnicy max. 500, dokładność wykonania uzębienia 7 - 11 kl.
- obróbka kół zębatych stożkowych o zębach prostych lub skośnych w zakresie modułów 0.75 - 4.5 i średnicy max. 160, dokładność wykonania uzębienia 8 - 11 kl.

#### **2. SPAWANIA**

- elektrycznego
- elektrycznego w osłonie argonu
- gazowego  
/ wykonujemy dowolne konstrukcje z materiału własnego lub powierzono /
- wykonujemy taśmy transportowe z drutu żaroodpornego i żarowytrzymałego do pieców tunelowych do obróbki cieplnej, itp.

#### **3. ROBÓT ŚLUSARSKO - BLACHARSKICH WSZELKIEGO TYPU**

#### **4. REMONT OBRABIAREK I URZĄDZEŃ**

#### **5. STOLARKI**

#### **6. ROBÓT MALARSKO - BUDOWLANYCH**

Termin dostawy  
1-6 miesięcy.  
Koszt godz.  
remontowej  
około

**80 tys. zł**

**Mamy duże  
tradycje w  
zakresie remontów  
obrabiarek i  
urządzeń wysokiej  
klasy i dużej  
dokładności.  
Pragniemy  
nawiązać  
współpracę z  
zakładami w kraju  
i za granicą.  
Gwarantujemy  
wysoką jakość i  
krótkie terminy!**